

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Justyna Pikulik
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Podpora

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa H. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda H. P. kwotę 3.075 zł (trzy tysiące siedemdziesiąt pięć złotych) wraz z odsetkami liczonymi:

-od kwoty 3.000 zł (trzy tysiące złotych) od dnia 28 listopada 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i dalej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

-od kwoty 75 zł ( siedemdziesiąt pięć złotych) od dnia 17 kwietnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i dalej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda H. P. kwotę 1.297,29 zł (tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt siedem złotych dwadzieścia dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od powoda H. P. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie kwotę 1.237,18 zł (tysiąc dwieście trzydzieści siedem złotych osiemnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie kwotę 1.935,08 zł (tysiąc dziewięćset trzydzieści pięć złotych osiem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 kwietnia 2016 r., który wpłynął do tutejszego Sądu w dniu 12 maja 2016 roku powód H. P. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 5.100 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 4.025 złotych od dnia 28 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, 75 złotych od dnia 17 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty i od kwoty 1.000 złotych od dnia 23 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty.

Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że swojego roszczenia dochodzi w związku ze szkodą powstałą na skutek kolizji drogowej z dnia 31 lipca 2014 roku, w której uczestniczył jako pasażer pojazdu marki T.. Powód podał, że na skutek ww. zdarzenia doznał uszczerbku na zdrowiu fizycznym i psychicznym. Bezpośrednio po zdarzeniu powód został przewieziony karetką pogotowia ratunkowego do szpitala, gdzie po wykonaniu badań stwierdzono u niego uraz głowy oraz odcinka szyjnego kręgosłupa. Zalecono noszenie kołnierza S. i odciążający tryb życia. Następnie, z powodu silnych dolegliwości bólowych głowy oraz zawrotów i nudności, powód kontynuował leczenie m.in. neurologicznie. Powód wskazał, że doznane przez niego obrażenia ciała nie uległy całkowitemu zagojeniu i prawdopodobnie do końca życia będzie on odczuwał negatywne konsekwencje związane z ww. wypadkiem. Zaznaczył, że istniejący po kolizji uraz jest źródłem silnych stresów, gdyż ogranicza normalne funkcjonowanie powoda. Do dzisiaj odczuwa on bowiem dolegliwości bólowe i musi zażywać leki przeciwbólowe. Dodatkowo charakter doznanych przez powoda obrażeń sprawił, że był on niezdolny do wykonywania pracy zawodowej i przebywał na zwolnieniu lekarskim, co spowodowało utracenie zarobku. Ponadto, powód podniósł także koszt specjalistycznej konsultacji lekarskiej w wysokości 75 złotych. Powód podkreślił, że z orzeczenia lekarskiego sporządzonego po komisji lekarskiej przeprowadzonej z udziałem powoda stwierdzono u niego zespół bólowy głowy okolicy czołowej oraz pourazowy zespół bólowy kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem jego ruchomości na wszystkich płaszczyznach, co odpowiada 11% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód wskazał, że zgłosił szkodę pozwanemu zakładowi ubezpieczeń jako ubezpieczycielowi sprawy, jednak pozwany odmówił wypłaty odszkodowania.

Powód podał, że niniejszym pozwem dochodzi kwoty 5.100 złotych, w tym 4.025 złotych tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie, kwoty 75 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwoty 1.000 złotych tytułem utraconego dochodu z uwagi na przebywanie na zwolnieniu lekarskim. Powód podał, że utracony dochód wyliczony został na podstawie średnich przychodów z trzech miesięcy poprzedzających zdarzenie z dnia 31 lipca 2014 r. ( 13.334,50 zł : 3 miesiące=4.445 zł, 4.445 zł:30 dni=148,20 zł. Zatem uwzględniając 47 dni zwolnienia lekarskiego, odszkodowanie dla powoda z tytułu utraconych dochodów powinno opiewać na kwotę 6.965,40 zł. Powód wskazał jednak, że z ww. tytułu żąda jedynie kwoty 1.000 zł.

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pisma pozwany wskazał, że wszczął postępowanie likwidacyjne na skutek zgłoszenia powoda. W trakcie tego postępowania została sporządzona opinia przez lekarza specjalistę ortopedii i traumatologii, który ustalił, że w następstwie ww. zdarzenia powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu. U powoda stwierdzono natomiast zmiany zwyrodnieniowe. Nie wykryto przy tym objawów uszkodzeń pourazowych. W związku z powyższym, nie stwierdzono u powoda obrażeń ciała prowadzących do trwałego uszczerbku na zdrowiu na skutek przedmiotowego wypadku. Dodatkowo okoliczności zdarzenia wykluczają powstanie takich obrażeń. Z uwagi więc na brak wpływu ww. wypadku na stan zdrowia powoda, pozwany odmówił mu przyznania odszkodowania. Oprócz tego, w ocenie pozwanego, powód nie wykazał, aby z powodu wypadku doszło do utraty przez niego jakiegokolwiek dochodu. Pozwany zakwestionował przy tym prawidłowość sposobu ustalenia przez powoda wysokości utraconego dochodu. W zakresie roszczenia odsetkowego pozwany wskazał, że powinno być ono przyznane dopiero od chwili wyrokowania.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 31 lipca 2014 roku w S. w okolicy ul. (...) powód H. P. podróżując jako pasażer samochodem osobowym marki T. o nr rej. (...) uczestniczył w kolizji drogowej z pojazdem legitymującym się umową obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W..

Samochód ten uderzył z tytułu pojazd T., w którym jechał powód. W wyniku uderzenia powód H. P. uderzył głową w zagłówek od fotela.

**Niesporne, a nadto:**

-akta szkody, k. 55 (płyta CD);

-zeznania powoda H. P., k. 75-76;

Bezpośrednio po zdarzeniu, po przyjeździe karateki pogotowia ratunkowego, powodowi założono kołnierz ortopedyczny. Następnie powód został przewieziony karetką pogotowia ratunkowego do 109 Szpitala (...) z Przychodnią SP ZOZ w S., gdzie spędził około 6-8 godzin. W szpitalu wykonano powodowi badania diagnostyczne, w wyniku których stwierdzono u powoda uraz głowy oraz odcinka szyjnego kręgosłupa. Powodowi zalecono noszenie kołnierza S. i odciążający tryb życia i wypisano go do domu.

Poza powodem, żadna inna z osób uczestniczących w kolizji nie doznała żadnych urazów.

Bezpośrednio po opuszczeniu szpitala powód H. P. był samodzielny i zdolny do wykonywania wszystkich bieżących czynności życia codziennego. Przez dwa tygodnie po opuszczeniu szpitala powód zażywał przepisane mu leki.

Z uwagi na dolegliwości bólowe, powód w dniu 5 września 2014 r. skorzystał jednorazowo z prywatnej konsultacji neurologicznej w przychodni. Wizyta kosztowała 75 złotych. Z uwagi na nasilenie się dolegliwości bólowych u powoda konsultacja ta była zasadna.

Ponieważ powód w dalszym ciągu odczuwał bóle głowy, udał się do swojego lekarza rodzinnego, od którego uzyskał zwolnienie lekarskie i skierowanie do lekarza specjalisty. Kolejne zwolnienia lekarskie powód otrzymywał od lekarza neurologa.

Lekarze twierdzili, że dolegliwości bólowe szyi u powoda są związane z tzw. „uderzeniem z bicia”, tj. nagłym machnięciem, które miało miejsce podczas uderzenia w wypadku.

**Dowód:**

-dokumentacja medyczna, k. 25-37, 64-67;

-druki zwolnień lekarskich k. 37, k.38, k.39, k.40

-rachunek, k. 44;

-orzeczenie lekarskie k. 45-47

-przesłuchanie powoda H. P., k. 75-76;

Dolegliwości bólowe szyi towarzyszyły powodowi przez około pół roku, dolegliwości bólowe płąta czołowego powód odczuwa do chwili obecnej.

**Dowód:**

-przesłuchanie powoda H. P., k. 75-76;

W dacie wypadku powód H. P. pracował dla (...) u jako kierowca, prowadząc własną działalność gospodarczą. Powód w związku z urazami doznanymi w wypadku przez okres 1,5 miesiąca przebywał na zwolnieniu lekarskim, następnie wrócił do pracy, ale pracował mniej. Następnie powód rozpoczął pracę w miejskich spółkach transportowych, pracę zmienił z uwagi na lepszy stan taboru.

Obecnie powód pracuje mniej niż pracował przed wypadkiem.

**Dowód:**

-wydruk z (...) k.41

-faktury k.42, k.43

Powód H. P. obecnie odczuwa dolegliwości bólowe podczas długiej, monotonnej pracy. Nie ma jednak przeciwwskazań do pracy jako kierowca.

Powód obecnie jest w stanie samodzielnie wykonywać wszystkie czynności życiowe. Sporadycznie powód zażywa środki przeciwbólowe.

Przed wypadkiem powód nie miał poważniejszych problemów ze zdrowiem, cierpiał jedynie na astmę. Oprócz złamanej dłoni, innych złamań i związanych z tym zabiegów operacyjnych powód w przeszłości nie miał.

### **Dowód:**

-przesłuchanie powoda H. P., k. 75-76;

W wyniku ww. wypadku powód H. P. doznał urazu skrętnego (skręcenia) odcinka szyjnego kręgosłupa i powierzchownego urazu głowy.

W wyniku wypadku doszło u powoda do urazu typu „smagnięcia biczem”. Efektem były kilkumiesięczne dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa promieniujące do okolicy potylicznej głowy oraz nasilające się podczas ruchów głową na boki. Nie wykazano jednak u powoda zmian strukturalnych w zakresie narządu ruchu ani pourazowych zmian. Podczas wypadku u powoda nie doszło do utraty przytomności.

Dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa występowały u powoda najsilniej w chwili wypadku. Bóle odcinka szyjnego kręgosłupa przy skrętach utrzymywały się u powoda w mniejszym nasileniu do około 6 miesięcy po wypadku. Tuż po wypadku u powoda występowały także zawroty głowy z nudnościami.

Powód obecnie neguje dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa.

Powód ma obecnie jedynie niewielkie ograniczenie ruchów rotacyjnych w prawą stronę, które nie skutkuje zaburzeniem funkcji. Ograniczenie ruchów rotacyjnych wynika z naturalnych procesów zwyrodnieniowych kręgosłupa oraz charakteru pracy powoda (jako kierowca) i będzie postępowało wraz z wiekiem powoda. Śladowe ograniczenie ruchomości nie skutkuje jednak u powoda upośledzeniem funkcji narządu ruchu, a także nie wynika ze zmian pourazowych, a jedynie ze zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, cech osobniczych, typu życia i charakteru pracy.

Główną dolegliwością powoda od czasu wypadku są obecnie bóle całej głowy o takim samym nasileniu. H. P. doznaje obecnie dolegliwości bólowych głowy pojawiających się np. podczas przejeżdżania samochodem po nierównościach drogi, bieganiu, pracy młotkiem. Brak jednak objawów ogniskowego uszkodzenia mózgowia na skutek wypadku.

Brak objawów ogniskowych uszkodzenia mózgowia w badaniach neurologicznych po wypadku oraz aktualnie świadczy o braku uszkodzenia mózgowia. Brak wykonanej diagnostyki neuroobrazowej mózgowia oraz brak kontynuacji leczenia w Poradni Neurologicznej wskazuje na niewielkie nasilenie podawanych dolegliwości bólowych głowy.

Rokowania w zakresie narządu ruchu i bólów głowy są dobre.

Dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa mogą się u powoda okresowo nasilać, co jest związane z obecnością zmian zwyrodnieniowo- dyskopatycznych, potwierdzonych badaniem rezonansu magnetycznego. Dodatkowo zmiany te będą narastać w związku z ze starzeniem się organizmu.

Uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z ww. wypadkiem z punktu widzenia ortopedycznego wynosi 0%, gdyż powód zanegował dolegliwości bólowe kręgosłupa, a w przeprowadzonym badaniu przedmiotowym wykazano jedynie

niewielkie ograniczenia ruchomości kręgosłupa, wynikające z naturalnych procesów zwyrodnieniowych kręgosłupa oraz charakteru pracy powoda. Badania obrazowe nie wykazały zmian strukturalnych w zakresie narządu ruchu.

Z powodu dolegliwości bólowych uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 0 %, gdyż powód z tego powodu nie miał wykonanych badań, nie leczył się w Poradni Neurologicznej, podczas wypadku nie doszło do utraty przytomności, a w badaniu neurologicznym nie stwierdzono objawów ogniskowego uszkodzenia mózgowia.

Uszczerbek na zdrowiu powoda w związku z ww. wypadkiem z punktu widzenia neurologicznego wynosi 5% z uwagi na dolegliwości bólowe odcinka szyjnego, gdyż w wypadku doszło u powoda do tzw. smagnięcia biczem, a afektem były kilkumiesięczne dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa promieniujące do okolicy potylicznej głowy oraz nasilające się podczas ruchów głową na boki.

W badaniu tomografii komputerowej u powoda brak pourazowych zmian odcinka szyjnego kręgosłupa.

**Dowód:**

-zeznania powoda H. P., k. 75-76;

-opinia biegłego IurisMed Independent (...) z zakresu ortopedii, k. 112-117;

-uzupełniająca opinia biegłego IurisMed Independent (...) z zakresu ortopedii, k. 152-153;

-opinia biegłego IurisMed Independent (...) z zakresu neurologii, k.119-126;

-uzupełniająca opinia biegłego IurisMed Independent (...) z zakresu neurologii k. 150-151;

Powód H. P. zgłosił szkodę pozwanemu zakładowi ubezpieczeń jako ubezpieczycielowi sprawcy, jednak pozwany decyzją z dnia 28 października 2014 roku odmówił wypłaty odszkodowania.

Powód w dniu 10 marca 2015 r. odwołał się od ww. decyzji pozwanego, wnosząc o zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł oraz kwoty 75 zł tytułem rekompensaty kosztów leczenia.

Pozwany decyzją z dnia 17 marca 2015 r. ponownie odmówił wypłaty świadczeń odszkodowawczych.

Następnie 19 marca 2015 r. powód zgłosił pozwanemu dodatkowe roszczenie, domagając się przyznania mu kwoty 6.965,40 zł z tytułu utraconych dochodów.

Decyzją z dnia 23 marca 2015 r. pozwany odmówił wypłaty ww. świadczenia, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Ostatecznie w dniu 24 czerwca 2015 r. powód H. P. wezwał pozwanego (...) S.A. do zapłaty kwoty 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 75 zł tytułem rekompensaty kosztów leczenia i kwoty 6.965,40 zł tytułem utraconego dochodu w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

Pozwany w piśmie z dnia 1 lipca 2015 r. poinformował powoda, że nie widzi podstaw do wypłaty żądanych przez powoda świadczeń.

**Dowód:**

- decyzja pozwanego z dnia 28 października 2014 roku, k. 11-12;

- odwołanie z dnia 10 marca 2015 roku, k. 13-15;

- pismo pozwanego z dnia 17 marca 2015 roku, k. 16-17;

- zgłoszenie dodatkowych roszczeń przez powoda z dnia 19 marca 2015 roku, k. 18-19;
- pismo pozwanego z dnia 23 marca 2015 roku, k. 20-21;
- wezwanie do zapłaty z dnia 24 czerwca 2015 roku, k. 22-23;
- pismo pozwanego z dnia 1 lipca 2015 roku, k. 24;
- akta szkody k.55, k.64-69

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo w niniejszej sprawie okazało się częściowo uzasadnione.

Podstawę prawną żądania powoda H. P. stanowi przepis art. 822 § 1 k.c. Zgodnie z dyspozycją art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Zważyć zatem należy, że przesłanką powstania po stronie ubezpieczyciela obowiązku odszkodowawczego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczonego za wyrządzoną szkodę. Zgodnie bowiem z art. 32 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124 poz.1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W myśl art. 19 ust. 1 tejże ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Tożsame uregulowanie zawarł ustawodawca w art. 822 § 4 k.c., który stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W niniejszej sprawie nie było sporu co do tego, że pozwany (...) S.A. jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego który wyrządził szkodę jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną powodowi przez ubezpieczonego. Właściciel pojazdu był bowiem ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ich ruchem (OC) u pozwanego ubezpieczyciela, który w związku z tym jest legitymowanym biernie w niniejszym procesie.

Z tego względu pozwany jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku ponosi odpowiedzialność za szkodę doznaną przez powódkę w następstwie tego wypadku.

Podstawę prawną ciężącego na pozwanym obowiązku naprawienia szkody stanowi art. 436 § 1 i 2 k.c., albowiem bezspornie zdarzenie drogowe zaistniałe dnia 31 lipca 2014 r. wiązało się z ruchem mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody

Przepis powyższy odsyła zaś do przepisów ogólnych o czynach niedozwolonych, tj. do art. 415 k.c., który kreuje odpowiedzialność na zasadzie winy. Zgodnie zaś z obowiązującą w polskim prawie cywilnym zasadą pełnego odszkodowania, którą wyraża przepis art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą rekompensatę doznanego przez poszkodowanego uszczerbku. Z tego względu naprawienie szkody obejmuje – w granicach wyznaczonych przez związek przyczynowy – straty, jakie poszkodowany poniósł (tj. *damnum emergens*), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody mu nie wyrządzono (tj. *lucrum cessans*).

Pozwany nie kwestionował, co do zasady swej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 31 lipca 2014 r.

Przedmiot sporu stanowiła natomiast wysokość doznanej przez powoda szkody, a tym samym zakres ciążącego na stronie pozwanej obowiązku jej naprawienia. Ciężar dowodu wysokości poniesionej szkody spoczywa - zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu, wyrażoną w art. 6 k.c. - na poszkodowanym, którym w niniejszej sprawie jest powód.

W przedmiotowej sprawie powód H. P. domagał się zarówno naprawienia szkody majątkowej, wynikającej z uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia i ponoszonych w związku z tym kosztów, jak też naprawienia krzywdy niemajątkowej w związku z wypadkiem, który miał miejsce w dniu 31 lipca 2014 r.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie poczynione zostały w oparciu o zgromadzoną w aktach sprawy dokumentację medyczną powoda, dokumentację ubezpieczeniową, wzajemną korespondencję stron, w tym kierowane do strony pozwanej wezwania oraz druki zwolnień lekarskich powoda. Dokumenty te, co do zasady, nie były przez żadną ze stron niniejszego postępowania kwestionowane, nie wzbudziły także żadnych wątpliwości, czy to natury faktycznej czy też prawnej ze strony orzekającego w sprawie Sądu.

Kluczowe znaczenie dla ustaleń faktycznych miały w niniejszej sprawie opinie lekarskie- zarówno opinie zasadnicze, jak i uzupełniające, sporządzone przez biegłych ortopedę i neurologa Instytutu (...). Stwierdzić przy tym należy, że żadna ze stron nie zdołała skutecznie podważyć wniosków tej opinii- zasadniczo po wyjaśnieniu wątpliwości stron co do opinii w opiniach uzupełniających, żadna ze stron wniosków opinii już nie kwestionowała. Stwierdzić trzeba, że sporządzone przez ww. lekarzy specjalistów opinie zostały wykonane w zakresie zleconym przez Sąd, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie. Są one precyzyjne i jasne, zaś wnioski w nich zawarte zostały logicznie uzasadnione i korespondują z dokumentacją medyczną znajdującą się w aktach sprawy. Nadto podstawą ustaleń faktycznych stał się dowód z przesłuchania powoda H. P., które, zostały przez Sąd uznane za niemalże w całości wiarygodne, albowiem były spójne, logiczne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W rozpoznawanej sprawie powód H. P. w pierwszej kolejności domagał się naprawienia szkody niemajątkowej, czyli krzywdy doznanej wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 31 lipca 2014 r.

Podstawę prawną żądania pozwu w tym zakresie stanowi art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. Zgodnie z dyspozycją powyższych przepisów - w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawową przesłanką warunkującą, w myśl art. 445 § 1 k.c., możliwość domagania się zadośćuczynienia za doznaną krzywdą jest spowodowanie czynem niedozwolonym uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Uszkodzenie ciała polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka, natomiast rozstrój zdrowia wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia. Uprawnioną do dochodzenia odszkodowania jest osoba, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi inna osoba. Odszkodowanie przewidziane w tym przepisie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, pod warunkiem ich konieczności, celowości i rzeczywistego poniesienia. Celem regulacji zawartej w treści art. 444 k.c. jest określenie sposobu naprawienia szkody, nie zaś przesłanek odpowiedzialności. Te ostatnie zależą od podstawy odpowiedzialności uregulowanej w przepisach odrębnych. Zatem roszczenie odszkodowawcze może być dochodzone tylko wtedy, kiedy zaistniało zdarzenie, z którym ustawa łączy odpowiedzialność i jedynie w granicach następstw określonych przez konstrukcję normalnego związku przyczynowego.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym [w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia] sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem orzecznictwa i doktryny [vide G. B. (w:) Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, t. I, Wydawnictwo (...), W. 1996, s. 369 - 370] zadośćuczynienie ma

służyć złagodzeniu doznanych przez poszkodowanego cierpień fizycznych i psychicznych. Sąd powinien wziąć w tym zakresie wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutku niedozwolonego, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego oraz wpływ czynu niedozwolonego na jego życie rodzinne, zawodowe i towarzyskie; ale także uwzględnić aktualne stosunki majątkowe społeczeństwa, tak aby wysokość zadośćuczynienia była utrzymana w rozsądnych granicach.

W rozpoznawanej sprawie Sąd ustalił, że w następstwie wypadku z dnia 31 lipca 2014 r. powód H. P. doznał obrażeń, które skutkują powstaniem u niego uszczerbku na zdrowiu- z punktu widzenia neurologicznego, w wymiarze 5% z uwagi na dolegliwości bólowe odcinka szyjnego.

Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie wynika, że na skutek w wypadku doszło u powoda do tzw. smagnięcia biczem, a afektem tego były kilkumiesięczne dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa promieniujące do okolicy potylicznej głowy oraz nasilające się podczas ruchów głową na boki.

Zadośćuczynienie pieniężne przewidziane w przepisie art. 445 § 1 k.c. pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, mając służyć złagodzeniu doznanych przez poszkodowanego cierpień zarówno psychicznych jak i fizycznych i z tego względu jego wysokość powinna przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury (vide wyrok sadu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNC 1963/105; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/650) – wysokość zadośćuczynienia nie powinna być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Winna także uwzględniać postawę samego pokrzywdzonego i jego czynności lub zaniechania mające na celu poprawę zdrowia. Kodeks cywilny nie określa przy tym żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, stanowiąc jedynie, że ma być ono „odpowiednie”. Stosownie do utrwalonego w judykaturze i doktrynie stanowiska [vide G. B. (w:) Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, t. I, Wydawnictwo (...), W. 1996, s. 369, także wyrok SN z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, opublikowany w OSNP 2000/16/626), Sąd powinien wziąć w tym zakresie wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutku czynu niedozwolonego, wiek poszkodowanego oraz wpływ czynu niedozwolonego na jego życie rodzinne, zawodowe i towarzyskie.

W wyniku przedmiotowego wypadku powód H. P. doznał urazu skrętnego ( skręcenia) odcinka szyjnego kręgosłupa i powierzchownego urazu głowy.

Bezpośrednio po wypadku powód odczuwał dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa- występowały one najsilniej w chwili wypadku, a następnie przy skrętach na boli utrzymywały się w mniejszym nasileniu do około 6 miesięcy po wypadku. Dolegliwości te były następstwem urazu typu „smagnięcia biczem”. Poza tym, tuż po wypadku u powoda występowały zawroty głowy z nudnościami. Główną dolegliwością powoda od czasu wypadku są obecnie bóle całej głowy. H. P. doznaje obecnie dolegliwości bólowych głowy pojawiających się np. podczas przejeżdżania samochodem po nierównościach drogi, biegania, pracy młotkiem.

Mając to na uwadze, nie ulega wątpliwości, że wypadek z dnia 31 lipca 2014 r. miał negatywny wpływ na życie powoda, albowiem w następstwie doznanych urazów powód przez dłuższy okres czasu ( 6 miesięcy) uskarżał się na dolegliwości bólowe- odcinka szyjnego kręgosłupa i głowy. Na dolegliwości bólowe głosu powód uskarża się w dalszym ciągu. Wypadek na pewien okres czasu wyłączył także powoda z życia zawodowego, albowiem powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. Niewątpliwie także sam wypadek był dla powoda wstrząsem i wiązał się z ujemnymi przeżyciami psychicznymi.

Ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia nie jest rzeczą prostą, gdyż tylko częściowo opierać się można w tej mierze na wymiernych materialnych podstawach. Zadośćuczynienie ma bowiem przede wszystkim na celu złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, spowodowanej zarówno cierpieniami fizycznymi takimi jak ból, długotrwałe dolegliwości oraz ograniczenie w możliwości wykonywania codziennych czynności. Kwota ta winna



być tak wyrażona, aby nie prowadziła do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, ale odpowiadając aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa zrekompensowała doznane przez powoda skutki wypadku.

W rozpoznawanej sprawie Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę przede wszystkim rodzaj uszkodzeń ciała doznanych przez powoda oraz ich skutki dla jego stanu zdrowia, a także związane z tym cierpienia fizyczne i psychiczne.

Sąd oparł się w tej mierze na zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej oraz opinii biegłych, które są w pełni przekonywujące. Po pierwsze, bowiem, opinie powyższe zostały sporządzone przez kompetentny podmiot dysponujący odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Po drugie, biegli sporządzając opinie oparli się na całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego uzupełniając go o przeprowadzone przez siebie badanie lekarskie powoda. Po trzecie, wnioski w nich zawarte zostały logicznie uzasadnione, stanowiąc konsekwentne zwięźczenie przedstawionych w opinii procesów rozumowania.

Natomiast odpowiadając na pytanie, co oznacza zawarte w art. 444 § 1 k.c. pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia”, i jaka jest jej wysokość, Sąd wskazuje, posiłkując się tezą Sądu Najwyższego zawartą w wyroku z dnia 20.04.2006 r. IV CSK 99/05, (LEX nr 198509), iż kryteria istotne przy ustalaniu "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpienia, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, jak i stopień winy sprawcy.

Powyższe okoliczności zostały uwzględnione przez Sąd w procesie ustalania odpowiedniej sumy zadośćuczynienia, w rezultacie, czego mając na względzie całokształt ustalonych okoliczności Sąd uznał, iż właściwą kwotą zadośćuczynienia będzie kwota **3.000 zł**.

Sąd wziął pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności, a w szczególności ustalony u powoda stopień uszczerbku na zdrowiu powoda wywołany wypadkiem wynoszący 5 %, a także utrzymujące się u powoda przez dłuższy okres czasu dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa oraz nadal odczuwane przez powoda dolegliwości bólowe głowy, a także fakt, że zdarzenie wskutek którego powstała szkoda było niezawinione przez powoda i powód w żaden sposób się do niego nie przyczynił.

Sąd uznał, że taka właśnie kwota stanowi adekwatne, w okolicznościach niniejszej sprawy, zadośćuczynienie za doznaną przez powoda krzywdę – cierpienia fizyczne i moralne.

W pozostałej części żądanie powoda co do zapłaty dalszej kwoty z tytułu zadośćuczynienia- powód żądał z tego tytułu kwoty 4.025 zł, jako zbyt wygórowane, okazało się niezasadne i zostało oddalone.

Sąd miał na względzie, że powód aktualnie- oprócz wyżej wskazanych dolegliwości bólowych głowy, nie odczuwa innych negatywnych następstw urazów doznanych w wypadku. Powód nie był długotrwale hospitalizowany—opuścił szpital tego samego dnia, w którym był wypadek, po przeprowadzeniu badań diagnostycznych, które trwały kilka godzin. Co więcej, powód bezpośrednio po wypadku był osobą samodzielną i nie wymagał pomocy innych osób przy wykonywaniu bieżących czynności życia codziennego. Ponadto, jak wynika z wniosków opinii biegłych ortopedy i neurologa, rokowania w zakresie narządu ruchu i bólów głowy są dobre, a zatem powód nie powinien w przyszłości odczuwać negatywnych następstw urazów doznanych w wypadku. Aktualnie powód neguje dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa. U powoda brak objawów ogniskowego uszkodzenia mózgowia na skutek wypadku oraz zmian strukturalnych w zakresie narządu ruchu ani pourazowych zmian. Powód ma jedynie niewielkie ograniczenie ruchów rotacyjnych w prawą stronę, które nie skutkuje jednak zaburzeniem funkcji narządu ruchu. Co więcej, owo ograniczenie ruchów rotacyjnych wynika nie z urazów doznanych w wypadku, lecz z naturalnych procesów zwyrodnieniowych kręgosłupa oraz charakteru pracy powoda i co prawda będzie postępowało wraz z wiekiem powoda, lecz nie ma związku z wypadkiem. Również dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa mogą się u powoda okresowo nasilać, jest to jednak związane z obecnością zmian zwyrodnieniowo- dyskopatycznych i nie jest wynikiem urazów doznanych w wypadku. Obecnie powód jest w dobrej formie, jest osobą sprawą, czynną zawodowo, zaś urazy

doznane w wypadku w większym stopniu nie upośledzają jego funkcji życiowych i nie mają wpływu na jego obecne życie prywatne ani zawodowe. Nie ma zatem obecnie żadnych poważniejszych trwałych następstw wypadku z dnia 31 lipca 2014 r.

Z tych też względów Sąd uznał, że adekwatną do stopnia ujemnych skutków zdarzenia z dnia 31 lipca 2014 r. będzie właśnie kwota 3.000 zł, natomiast przyznanie powodowi zadośćuczynienia w kwocie wyższej nie znajdowałoby usprawiedliwienia w okolicznościach faktycznych sprawy. Z tych też względów, żądanie zapłaty zadośćuczynienia ponad kwotę 3.000 zł zostało oddalone ( pkt II wyroku).

Orzeczenie w przedmiocie odsetek za opóźnienie od zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty zapadło na podstawie art. 455 k.c. Uwzględniono w tym zakresie także uregulowanie z art. 817 § 1 k.c. stanowiącego, iż ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego, które sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela, z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie (wyrok SN z dnia 18 września 1970 r. II PR 257/70, OSNC 1971/6/103). Specyfika roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia, zależnego od rozmiaru doznanej krzywdy przemawia za poglądem, iż decydująca dla ustalenia wymagalności tego roszczenia jest data, w której istniały wszystkie okoliczności składające się na doznaną krzywdę (wyrok SN z dnia 8 lutego 2002 r., III UKN 77/01, OSNP 23/2003, poz. 578). Podnieść należy i to, że obecnie nie zachodzą podstawy do uznania, że od zasądzonych zadośćuczynień w oparciu o przepis art. 444 k.c. odsetki za opóźnienie winny być zawsze zasądzone od daty wezwania do zapłaty lub od daty wyrokowania. Kwestia ta winna być oceniana i rozstrzygana indywidualnie w każdym konkretnym przypadku. Inne rozstrzygnięcie winno zapaść w tym w przypadku, gdy krzywda poszkodowanego może być oceniona już w dacie wezwania do zapłaty, a inna w przypadku, gdy proces leczenia poszkodowanego i usuwania skutków doznanego urazu trwa jeszcze w trakcie procesu (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7.09.2007 r, I ACa 458/07, LEX nr 337315).

W niniejszej sprawie w ocenie Sądu okoliczności wpływające na określenie wysokości zadośćuczynienia dla powoda były już stronom znane przed wytoczeniem przez powoda powództwa w niniejszej sprawie, a nadto pozwany został wezwany jeszcze wcześniej do jego zapłaty. Powód zgłosił pozwanemu szkodę i świadczeń odszkodowawczych, a pozwany decyzją z dnia 28 października 2014 r. odmówił ich wypłaty. Już od tej zatem daty powód mógł domagać się odsetek ustawowych, albowiem już wówczas okoliczności sprawy były pozwanemu znane ( wiedział, jakich urazów doznał powód i jaki jest stan jego zdrowia) i mógł dokonać chociażby częściowej wypłaty zadośćuczynienia. Powód żądał jednak odsetek od zadośćuczynienia od dnia 28 listopada 2014 r., stąd też od tej daty Sąd zasądził na jego rzecz odsetki od zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty 3.000 zł, dodatkowo wskazując, że od dnia 1 stycznia 2016 r. powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie, zgodnie ze znowelizowanym od dnia 1 stycznia 2016 r., przepisem art. 481 § 1 k.c.

W przedmiotowej sprawie powód H. P. domagał się także naprawienia szkody majątkowej polegającej na zwrocie poniesionych przez niego kosztów leczenia, na które to złożyła się kwota 75 zł wydatkowana na pokrycie kosztów prywatnej konsultacji neurologicznej. Jak wynika z szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego, odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe i pozostają w związku przyczynowym ze szkodą jako normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art.361 §1 k.c.). Do kosztów objętych treścią tego artykułu należą między innymi koszty leczenia. Ciężar udowodnienia wysokości szkody spoczywał w niniejszej sprawie zgodnie z art. 6 k.c. na powodzie. W ocenie Sądu, powód powyżej wskazanemu obowiązkowi sprostał, przedstawiając rachunek za odpłatną wizytę lekarską, która odbyła się w dniu 5 września 2014 r., opiewający na żadaną kwotę 75 zł. Dodatkowo, powołany w sprawie biegły neurolog stwierdził, że z uwagi na dolegliwości bólowe u powoda, przedmiotowa konsultacja lekarska była zasadna, stąd też w ocenie Sądu koniecznym było zrefundowanie powodowi poniesionych na nią kosztów. Powyższa kwota została na rzecz powoda zasądzona z odsetkami ustawowymi od dnia 17 kwietnia 2015 r. Powód wzywał pozwanego do zapłaty ww. kwoty pismem z dnia 10 marca 2015 r., zaś pozwany odmówił jej zapłaty w dniu

17 marca 2015 r. Powód byłby uprawniony do żądania odsetek ustawowych od ww. kwoty już po 30 dniach od wezwania, jednak domagał się ich od daty późniejszej. Tym samym, zgłoszone w pozwie żądanie zapłaty odsetek ustawowych od ww. kwoty od dnia 17 kwietnia 2015 r. Sąd uznał za zasadne i od tej daty je na rzecz powoda zasądził, dodatkowo wskazując, że od dnia 1 stycznia 2016 r. powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie, zgodnie ze znowelizowanym od dnia 1 stycznia 2016 r., przepisem art. 481 § 1 k.c.

Łącznie zatem na rzecz powoda została zasądzona **kwota 3.075 zł**.

W przedmiotowej sprawie powód H. P. domagał się także zasądzenia na jego rzecz kwoty 1.000 zł tytułem utraconego w związku z wypadkiem dochodu.

Żądanie zwrotu utraconego zarobku znajduje oparcie w przepisach art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. Ten ostatni przepis stanowi, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Wynika z niego, iż szkoda majątkowa w rozumieniu prawa cywilnego występuje w dwóch postaciach: straty, którą poniósł poszkodowany w wyniku zdarzenia szkodzącego (*damnum emergens*) oraz nie uzyskania przez niego korzyści (*lucrum cessans*). Utrata korzyści polega przy tym na niepowiększeniu się czynnych pozycji majątku poszkodowanego, które pojawiłyby się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Szkoda związana z utraconymi korzyściami, w tym utraconym zarobkiem, ma zawsze charakter hipotetyczny, a więc musi być wykazana przez poszkodowanego z tak dużym prawdopodobieństwem, że w świetle doświadczenia życiowego uzasadnia przyjęcie, iż utrata spodziewanych korzyści rzeczywiście nastąpiła (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79, OSNC 1980/9/164). Ocena wartości utraconych korzyści jako szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym powinna być przy tym zrelatywizowana do możliwości zarobkowych zindywidualizowanego poszkodowanego (J. Jastrzębski, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2001 r., II KKN 578/99, „Przegląd Prawa Handlowego” 2003, nr 4, s. 50), dlatego też istotne znaczenie ma w tym zakresie zbadanie zachowania poszkodowanego tak przed, jak i po nastąpieniu zdarzenia szkodzącego (K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz, tom I, Warszawa 2002, s. 725). Należy przy tym podkreślić, że w ocenie Sądu przepis art. 444 § 1 zdanie pierwsze k.c. nie wyłącza możliwości dochodzenia przez poszkodowanego utraconych zarobków, mimo iż stanowi on wyłączenie o „kosztach” wynikłych z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Przepis ten nie wyczerpuje bowiem wszystkich roszczeń o naprawienie wynikającej z następstw czynu niedozwolonego szkody, skoro ustawodawca kreuje w Kodeksie cywilnym zasadę pełnej kompensaty (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1997 r., II UKN 113/97, OSNP 1998/5/163). Odmierna wykładnia byłaby nieuzasadniona i sprzeczna z ogólnymi zasadami wyrażonymi w przepisach prawa cywilnego.

Z natury rzeczy, wysokość szkody polegająca na utracie spodziewanych korzyści ma charakter hipotetyczny i jest obliczana przeważnie jedynie szacunkowo, w większości przypadków nie da się bowiem jej obliczyć w sposób ścisły, a zarazem pewny.

W świetle powyższego, co do zasady zgłoszone przez powoda H. P. żądanie zwrotu utraconych w związku z wypadkiem i wyłączeniem z aktywności zawodowej dochodów jest usprawiedliwione. Nie mniej jednak, powód powinien swoje roszczenie w tym zakresie, zgodnie z ogólną regułą dotyczącą rozkładu ciężaru dowodu w procesie wyrażoną w art. 6 k.c., udowodnić. Tymczasem powód, poza swoimi wyliczeniami poczynionymi w pozwie co do kwoty utraconych dochodów (nie wiadomo na podstawie jakich danych) oraz przedłożeniem wyłącznie czterech faktur VAT- z dnia 10 czerwca 2014 r., 12 czerwca 2014 r., z 12 lipca 2014 r. i z 12 sierpnia 2014 r., żadnych innych dowodów na powyższą okoliczność nie naprowadził.

Obowiązek przeprowadzenia dowodów spoczywa natomiast na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (tak też wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996r. publ. OSNC 1997/6-7/76, wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1997r. publ. OSNC 1998/3/52, wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 1998r. publ. OSNC 1998/12/208).

Stwierdzić trzeba, że przedłożone faktury nie pozwalają na ustalenie, jaki przychód powód uzyskiwał i jaki dochód utracił w następstwie pozostawania na zwolnieniu lekarskim i tym samym nie świadczenia pracy. Sąd miał na względzie, że trudno jest wyliczyć utracone dochody przy osobach takich jak powód, tj. prowadzących własną działalność gospodarczą. Zasadniczo w takiej sytuacji dokonuje się jednak porównania dochodów osiągniętych przed wypadkiem z dochodami po wypadku na podstawie zestawień przychodów i kosztów za okresy sprzed wypadku. Przykładowo za podstawę tych obliczeń mogą służyć zeznanie podatkowe za poprzednie okresy, wskaźniki zyskowności branży w ramach której poszkodowany prowadził działalność gospodarczą, bierze się także pod uwagę formę organizacyjno- prawną prowadzonej działalności i wynikający z tego zakres obowiązków publicznoprawnych (podatkowych, innych obciążeń) etc. Należy również brać pod uwagę czynniki wpływające na zmianę zyskowności prowadzonej działalności, w szczególności takie jak zmiany koniunktury rynkowej, dokonane przez poszkodowanego inwestycje wpływające na obniżenie jego dochodów, czy też potencjalne możliwości uzyskiwania wyższych dochodów (np. rozszerzenie pola działalności gospodarczej, wprowadzenie nowych technologii, podwyższenie kwalifikacji etc.). Niezbędnymi środkami dowodowymi w takich wypadkach będzie dokumentacja księgową, podatkowa obrazująca uzyskiwane dochody, PIT-y roczne, deklaracje miesięczne, wyjaśnienia ze strony księgowej czy też biura rachunkowego rozliczającego poszkodowanego przed wypadkiem. Powód w niniejszej sprawie nie naprowadził żadnych takich, jak wyżej wymienione, dowodów umożliwiających Sądowi dokonanie wyliczeń utraconego dochodu, stąd też w tym zakresie żądanie pozwu, jako niewykazane, zostało przez Sąd w całości oddalone ( pkt II wyroku).

Orzeczenie o kosztach procesu, zawarte w punkcie III sentencji wyroku, znajduje podstawę w treści art. 100 zd. 1. k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Na koszty procesu poniesione przez powoda H. P. złożyła się uiszczona przez niego kwota 255 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, obliczona na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.05.167.1398), wpłacona przez powoda zaliczka na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w kwocie 1.000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda- adwokata obliczone na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ( Dz.U.2015.1800) w kwocie 2.400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Łącznie dało to kwotę 3.672 zł

Na koszty procesu poniesione przez pozwanego (...) S.A. złożyła się natomiast kwota 2.417 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego, obliczona na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804) (2.400 zł + opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych).

Powód wygrał sprawę w 61 %, a przegrał w 39 %. Pozwany wygrał sprawę w 39 %, a przegrał w 61 %. W związku z powyższym, po dokonaniu stosownych obliczeń pozwany winien zwrócić powodowi kwotę 1.297,29 zł złotych tytułem zwrotu kosztów procesu ( $(61 \% \times 3.672 \text{ zł} = 2.239,92 \text{ zł}) - (2.417 \text{ zł} \times 39 \% = 942,63)$ ).

W związku z powyższym, Sąd w punkcie III wyroku zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda H. P. kwotę 1.297,29 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Konsekwencją przegranej w procesie jest także konieczność uiszczenia przez strony proporcjonalnie do wyniku procesu, kosztów sądowych. Zgodnie bowiem z art. 113 ust. 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Na koszty sądowe w niniejszej sprawie złożyły się koszty sporządzenia w sprawie opinii przez biegłych, które łącznie opiewały na kwotę 4.172,27 zł za opinię i opinię uzupełniającą. Powód częściowo koszty te już uiścił, wpłacając na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego zaliczkę w kwocie 1.000 zł. Do rozliczenia zatem pozostała

nieuiszczona kwota 3.172,27 zł. Koszty te zostały rozdzielone stosownie do wyniku niniejszego procesu, w związku z czym Sąd w punkcie IV wyroku nakazał pobrać od powoda H. P. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie kwotę 1.237,18 zł ( 3.172,27 zł x 39 %) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, zaś w punkcie V nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie kwotę 1.935,08 zł ( 3.172,27 zł x 69 %) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.